

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 222 (10 984)

Poznań, wtorek 2 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

30 rocznica powstania NRD

Delegacja PRL weźmie udział w obchodach

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Rady Państwa i Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka weźmie udział w organizowanych w Berlinie w dniach 6 — 7 bm. uroczystościach z okazji 30 rocznicy powstania NRD. (PAP)

Plenum ZG SDP

Podnoszenie poziomu pracy zespołów redakcyjnych

Rola i zadania Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w podnoszeniu poziomu pracy zespołów redakcyjnych w prasie, radiu i telewizji były tematem odbytego w Warszawie plenium Zarządu Głównego SDP. W dyskusji podkreślano m. in. potrzebę dalszego zbliżenia form i treści pracy ogniw Stowarzyszenia, a zwłaszcza klubów i sekcji twórczych do realiów życia zespołów redakcyjnych. Wiele miejsca poświęcono też udziałowi Stowarzyszenia w doskonaleniu umiejętności zawodowych dziennikarzy zwłaszcza młodych. (PAP)

Wypowiedź M. Kaddafiego

Egipt zagrożeniem dla świata arabskiego?

Z kolejną krytyką Egiptu wystąpił przywódca Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej — plk Muammar Kaddafi. Podczas rozmowy w Trypolisie z królem Arabii Saudyjskiej, Chalidem, oświadczył, że Egipt stanowi większe niebezpieczeństwo dla świata niż Izrael. Jak stwierdził M. Kaddafi „wróg posługujący się Egiptem w celu zdobycia strategicznych pozycji w świecie arabskim”. (PAP)

Z udziałem E. Gierka

Centralna inauguracja nowego roku akademickiego

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wczoraj w Lublinie odbyła się centralna inauguracja 36 po wojnie nowego roku akademickiego.

W rozpoczętym roku 1979/80 naukę w 90 uczelniach wszystkich typów podejmie 475 000 studentów — w tym 60 000 słuchaczy pierwszego roku na studiach dziennych i 30 000 osób na studiach dla pracujących.

Gospodarzem tegorocznej inauguracji był Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pierwsza uczelnia Polski Ludowej, powołana do życia przed 35 laty — 23 października 1944 r. dekretem Pol skiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Powstanie uniwersytetu w mieście oddalonym o 50 km od linii frontu stało się symbolem odrodzenia szkolnictwa wyższego w zniszczonym wojną kraju — a zarazem wagi, jaką ludowa ojczyzna od początku, zgodnie z ideami Manifestu Lipcowego PKWN, przywiązywała do powszechnego, dostępnego wszystkim kształcenia na poziomie wyższym.

Do lubelskiej hali sportowo-widowskiej, miejsca cen-

tralnej inauguracji przybyło kilka tysięcy reprezentantów różnych pokoleń uczonych, twórcy i organizatorzy lubelskiego szkolnictwa wyższego oraz młodzież akademicka Lublina. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski; ministrowie: nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Janusz Górski, zdrowia i opieki społecznej — Marian Śliwiński. Przybyli: prezes PAN — Witold Nowacki, prezes ZG ZNP — Bolesław Grześ, przewodniczący ZG SZSP — Stanisław Gabrielski.

W uroczystości uczestniczyli gospodarze Ziemi Lubelskiej: I sekretarz KW PZPR — Władysław Kruk i wojewoda Mieczysław Stępień oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województw: białopodlaskiego, chełmskiego, przemyskiego, radomskiego, rzeszowskiego, tarnobrzkiego i zamojskiego, z którymi UMCS ściśle współpracuje.

Obecni byli ambasadorowie: Związku Radzieckiego i Fran-

cji — Borys Aristow i Serge Boidevaix.

Dorobek uczelni, godnie służącej Ziemi Lubelskiej i sąsiednim regionom oraz całemu krajowi — przypomniał rektor UMCS prof. Wiesław Skrzydło.

Oceny dotychczasowego dorobku lubelskiego ośrodka do konal przewodniczący Środowiskowego Kolegium Rektorów, rektor Politechniki Lubelskiej prof. Włodzimierz Sitko.

Nastąpił doniosły moment uroczystości. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek udekorował szlacheckimi orderami i medalami Polaków — w uznaniu wybitnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych oraz za szczególne zasługi w kształceniu wysoko kwalifikowanych kadr medycznych i rolniczych.

Następnie Edward Gierek wygłosił przemówienie, z uwagą wysłuchane przez zgromadzonych przedstawicieli nauki i młodzież. (Tekst wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Dokończenie na str. 4.

Gaudeamus w Poznaniu

Tradycyjny żakowski hymn „Gaudeamus igitur” zabrzmiał wczoraj także w czterech spośród uczelni poznańskich.

Na inaugurację w poznańskiej Almae Matris przybyli do auli UAM m. in. przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych Poznańskiego z wojewodą, przewodniczącym Rady Społecznej UAM — Stanisławem Cozasiem i sekretarzem KW PZPR — Józefem Switajem, stronnictwo politycznych, rektorzy szkół wyższych, reprezentanci władz województwa go rzeszowskiego, kaliskiego, konińskiego, kosczańskiego, leszczyńskiego, ZW SZSP, grono profesorów, młodzież akademicka. Obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew.

Rektor Uniwersytetu prof. dr hab. Benon Miśkiewicz nawiązując do dotychczasowego dorobku uczelni omówił kierunki zadań w najbliższym roku. Mówca podkreślił, iż wszelkie poczynania zarówno badawcze jak i dydaktyczno-wychowawcze służą będą rozwojowi północno-zachodnich regionów

Polski. Po tradycyjnej immatrykulacji przedstawicieli ponad 3 000 najmłodszych słuchaczy UAM, zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego prof. dr. hab. Teofila Wojtarskiego na temat szaty roślinnej, jej za grożenia i problemów ochrony. Następnie grupie pracowników wręczono medale „Za Zasługi dla Uniwersytetu im. A. Mickiewicza”, kilkudziesięciu pracowników naukowym nagrody ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, a wyróżniającym się absolwentom — medale „Za wzorową naukę i pracę społeczną”.

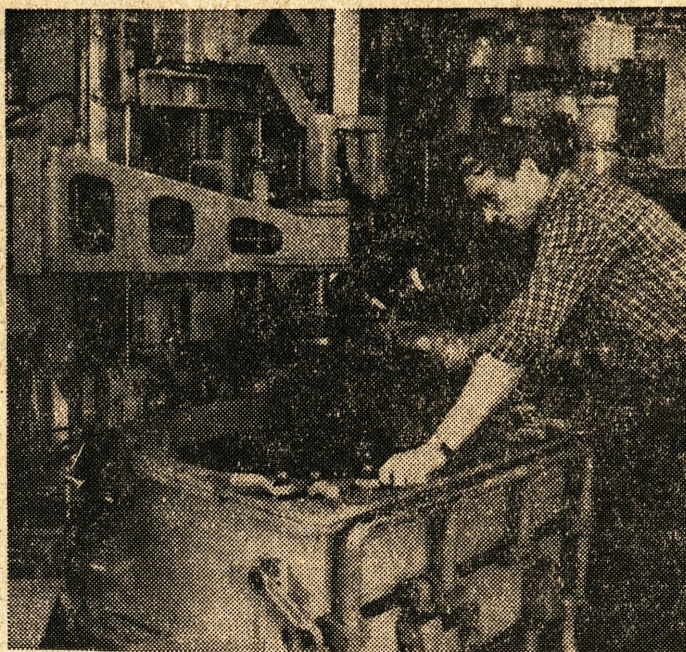
W Sali Wielkiej Palacu Kultury spotkali się natomiast profesorowie i studenci PWSSP. Młodzież akademicka oraz przybyli goście, wśród nich sekretarz KW partii — Czesław Gałgana, wicewojewodę Romualda Zysnarskiego, a także reprezentantów Ministerstwa Kultury i Sztuki, władz kulturalnych miasta i województwa oraz środowisk twórczych, powitał rektor doc. Antoni Zydrón. Akcentując zacieś-

niające się coraz bardziej więzi uczelni z przedsiębiorstwami, instytucjami i innymi szkołami wyższymi — poinformował, iż hasłem roku w poznańskiej uczelni politycznej będzie „Sport i rekreacja”. Pośród 45 słuchaczy I roku, kilkoro podjęło studia na nowo otwartym kierunku — użytkowe formy rzeźbiarskie.

Również wczoraj rozpoczęły rok akademicki dwie poznańskie uczelnie wojskowe. W inauguracji w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. S. Czarnieckiego uczestniczył m. in. dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Henryk Rapaczewicz, natomiast do Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych im. M. Buczka przybył wiceminister obrony narodowej, główny kwaterynierz WP gen. broni Mieczysław Obiedziński.

Inauguracyjne wykłady wygłosili komendanci szkół: plk dypl. Władysław Łukaszyk i plk dypl. Piotr Przybyszewski. (wig)

Zanim ruszy „Polkolor”



W „Polkolorze” trwa rozruch technologiczny Zakładów Kineskopów Kolorowych. Wkrótce ma się rozpocząć seryjna produkcja pierwszego polskiego odbiornika telewizyjnego „Jowisz”. W Piasecznie będą wytwarzane kineskopy na amerykańskiej licencji o przekątnej ekranu 56 cm (22 cale) i kącie nachylenia 110 stopni. Odbiorniki kolorowe „Jowisz” skonstruowane przez polskich specjalistów i na polskich podzespołach, wyposażone będą w te właśnie kineskopy. Montaż telewizorów odbywać się będzie w warszawskich Zakładach Telewizyjnych. Pierwsze, całkowicie już polskie „Jowisze” opuszczą jeszcze w tym roku hale produkcyjne.

Na zdjęciu: regulacja palników dystrybutora wirówki.
CAF — fot. Sokołowski

Papież Jan Paweł II udał się do Stanów Zjednoczonych

1 bm. Papież Jan Paweł II zakończył trwającą od ubiegłej soboty wizytę w Irlandii. W ostatnim dniu pobytu na zielonej wyspie Papież spotkał się z miejscowym duchowieństwem, a następnie udał się helikopterem do strzeżonej przez tysiące policjantów i żołnierzy miejscowości Limerick, gdzie odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie.

Jan Paweł II w sposób bardzo zdecydowany potwierdził tradycyjne stanowisko Kościo-

ła wrogie wobec instytucji rozwodów i ustawodawstwa dopuszczającego usuwanie ciąży oraz inne formy regulacji urodzin.

Z Limerick Papież udał się helikopterem na międzynarodowe lotnisko w Shannon, skąd na pokładzie samolotu specjalnego odleciał w godzinach południowych do Bostonu w USA. Jana Pawła II pożegnał prezydent Irlandii Patrick Hillery i rzesze wiernych. (PAP)

Dzisiaj plenium KW PZPR w Poznaniu

Dzisiaj odbywa się plenium Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Omówiona zostanie realizacja uchwały wojewódzkiej instancji partyjnej z lipca 1977 r. w sprawie programu poprawy warunków socjalno-bytowych ludzi pracy województwa poznańskiego na lata 1977—1980.

FDP za rewizją podręczników szkolnych

Referat prasowy frakcji parlamentarnej FDP w Bundestagu opublikował w poniedziałek tekst oświadczenia, przyjętego na zakończenie konferencji działaczy FDP w Bremie. Oświadczenie apeluje do premierów i ministrów oświaty rządów krajowych o podjęcie wysiłków w celu realizacji ustaleń wspólnej polsko-RFN-owskiej komisji do spraw rewizji podręczników szkolnych.

Działacze FDP wskazują na konieczność zakończenia polemiki w sprawie założeń i przypominają, że zarówno szefowie rządów jak i ministrowie oświaty krajów federalnych zobowiązali się 11 czerwca 1976 roku do uwzględnienia kwestii, związanych z realizacją założeń. (PAP)

Wyniki wyborów komunalnych w Nadrenii Północnej — Westfalii

Oto ogłoszone w nocy z nie-dzieli na poniedziałek oficjalne wyniki głosowania (jeszcze nie ostateczne, ale w zasadzie przesądzaające o podziale mandatów) w niedzielnym wyborach komunalnych w Nadrenii Północnej-Westfalii: u-prawnionych do głosowania — 12 218 654, oddanych głosów — 8 561 386 (70,1 procent).

CDU — 3 902 434 (46,3 procent) (45,1 procent w 1975 r.); SPD — 3 789 432 (44,9 procent) (45,5 procent); FDP — 551 005 (6,5 procent) (7,1 procent).
PAP

Konsultacje Francja — RFN

W poniedziałek rozpoczął się w Bonn rozmowy kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, z prezydentem Francji, Valérym Giscardem d'Estaing, w ramach regularnych francusko-zachodnoniemieckich konsultacji na najwyższym szczeblu. PAP

Przedstawiciele Międzynarodówki socjalistycznej u L. Breżniewa

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek na Kremlu grupę roboczą Międzynarodówki socjalistycznej ds. rozbrojenia z jej przewodniczącym Kalevi Sorsą (przewodniczącym Partii Socjaldemokratycznej Finlandii) na czele. W rozmowie uczestniczył Boris Ponomarew.

Leonid Breżniew przedstawił stanowisko radzieckie w sprawie rozbrojenia i zapewnił, że w dziedzinie zbrojeń ZSRR nie

robi nic ponad to co jest absolutnie niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa własnego i swych sojuszników.

Przemawiał również sekretarz generalny Międzynarodówki socjalistycznej, Bernt Carls-son, który m. in. powiedział, że to historyczne spotkanie było konieczne w związku ze stale wzmagającym się wyścigiem zbrojeń, który ma tendencję do wymknienia się spod kontroli.

PAP

Depesze gratulacyjne

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wysłował depesze gratulacyjne do Shehu Sza-ri w związku z objęciem przez niego w dniu 1 października urzędu prezydenta Federacyjnej Republiki Nigerii.

*

Z okazji święta narodowego Gwinejskiej Republiki Ludowo-Rewolucyjnej, przypadającego w dniu 2 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wysłował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Ahmeda Sekou Toure.

Spis ludności w Wietnamie

W poniedziałek rozpoczął się w Wietnamskiej Republice Socjalis-

tycznej powszechny spis ludności. Jest to pierwszy po zjednoczeniu kraju spis obejmujący obszar całego Wietnamu. 140 000 rachmistrzów, wyszkolonych na specjalnych kursach, przystąpiło do pracy w miastach i wioskach.

Aresztowania w Ugandzie

Ze stolicy Ugandy, Kampali nadeszły informacje o aresztowaniach byłych współpracowników policji obalonego prezydenta Idi Amina. W ostatnich dniach zatrzymano tam ponad 400 osób, którym zarzuca się bezpośredni lub pośredni udział w działalności tajnej policji Amina.

Wzrost kursu dolara

Na giełdzie tokijskiej zanotowa-

no w poniedziałek wzrost kursu dolara wobec jena. Za dolara płacono 225,35 jena, prawie 2 jeny więcej niż w piątek po południu. Poniedziałkowe notowania dolara w Tokio były najwyższe od 5 miesięcy. Interweniował Bank Japonii, który sprzedał interwencyjnie ok. 200 mln dolarów, aby powstrzymać dalszy spadek kursu jena.

Cena złota

W poniedziałek na giełdzie londyńskiej cena złota po raz pierwszy przekroczyła barierę 400 dolarów. W południe za uncję (31 g) trgo kruszcza płacono tam 495,23 dolara, tj. o 8,25 dolara więcej niż w ubiegły piątek przed zamknięciem giełdy.

Zjazd Partii Pracy

Doroczny zjazd brytyjskiej Partii Pracy, który rozpoczął się obrady 1 października w Brighton jest pierwszym tego typu forum po porażce wyborczej Labourystów w maju br. Tradycyjnie, podczas zjazdów omawiane są problemy strategii partii oraz dyskutowane są losy przywódcy partii. Na tegorocznym zjeździe ta druga kwestia nie będzie szerzej podnoszona, bowiem James Callaghan nie ma w tej chwili żadnego poważnego kandydata na swego następcę, jak też sam nie ma zamiaru ustąpić. Głównym trzonem dyskusji zjazdowych będą natomiast zagadnienia ideowo-programowe.

krótko + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

OD GŁOSY

Zakończony w Monachium zjazd bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej na przewodniczącego partii wybrał ponownie Franza Josefa Straussa. Gdzieniedzie opatrzone to komentarzem: „CSU bez zmian”. I rzeczywiście, chociaż nie na tym głównie to polega, że przewodniczący się nie zmienił. Teraz przecież F. Strauss jest jednocześnie kandydatem obu partii (CDU i własnej CSU) na kanclerza. A na zjeździe monachijskim okazało się, że nie zamierza przepuścić żadnej okazji do zaznaczenia w jakim kierunku poprowadzi kampanię do przyszłorocznych wyborów do Bundestagu.

Po pierwsze — powiada, mając na myśli rządy socjaldemokratów i liberalów, Republika Federalna znajduje się w złych rękach. Zjazd CSU poszedł tak daleko, że zasugerował, iż istnieje jakoby duchowa łączność między hitlerowską partią NSDAP a socjaldemokratami Willy Brandta i Helmuta Schmidta. Oto pomieszenie z popłataniem, ale i odwracanie kota ogonem.

Po drugie — to szczególnie istotne — sam F. Strauss nie pozostawił cienia wątpliwości co do tego, że jest orędownikiem zimnej wojny w stosunkach międzynarodowych. Powracając do już także częściowo w RFN zdezawutowanego twierdzenia o rzekomym „zagrożeniu radzieckim”, wezwał do stworzenia nowego potencjału rakietowo-nuklearnego NATO, co zresztą już dawno było jego dążeniem.

Jak widać, F. Strauss nie zamierza pomijać żadnej metody, by tylko dojść do swego celu i osiągnąć fotel kanclerski. Nieraz jeszcze będzie używał chwytów po niżej pasa, od czasu do czasu usiłując je kamuflować i wierzeniem, że układy, jak mówi o tych z Polską, są po to, by ich przestrzegać. Co jednocześnie nie przeszkodzi mu, że tak interpretować, że w wyniku tego nie ostaje się żaden cel, któremu mają służyć.

TK

Wyrazy uznania dla imponującego dorobku polskich uczonych

Skrót przemówienia E. Gierka

i urbanizację, a w konsekwencji znaczne polepszenie materialnych i kulturalnych warunków bytu narodu.

Zwrot ku socjalizmowi zapewnił Polsce oparcie i bezpieczeństwo granic przez trwałą sojusz i wszechstronną współpracę ze Związkiem Radzieckim. Dzięki socjalizmowi naród nasz powrócił do swych historycznych siedzib nad Odrą, Nysą i Baltykiem, ukształtował przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami, stał się współtwórcą powojennego, pokojowego ładu w Europie.

Wśród czynników, które decydują o sile i pomyślności kraju szczególne znaczenie ma jego potencjał intelektualny, ogólny poziom wykształcenia i kultury obywateli, stan i perspektywy rozwojowe nauki, rozmach myśli technicznej i efektywność jej stosowania w praktyce, wiedza o społeczeństwie i umiejętność posłużenia się nią, twórczość artystyczna i jej upowszechnienie. Dlatego tak wielką wagę przywiązaliśmy w całym 35-leciu Polski Ludowej do spraw nauki, oświaty i kultury, do ich wszechstronnego rozwoju.

UMCS nazwany imieniem znakomitej polskiej uczoniej, stał się wymownym symbolem tego, co na polu rozwoju nauki w naszej ojczyźnie zostało osiągnięte. Właśnie stąd, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego deklarował, że jednym z jego najpilniejszych zadań będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach, że polska inteligencja zdziśiatkowana przez Niemców, a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki zostaną otoczeni specjalną opieką, że odbudowa szkół zostanie natychmiast podjęta.

Gdy 22 miliony Polaków ocalałych z wojny, rozpoczęło na ruinach i zniszczeniach odbudowę ojczystego domu, zdawała się niemożliwa gospodarka narodowej, zakładów przemysłowych, szpitali, szkół, dysponowaliśmy zaledwie 100 000 specjalistów z wyższym wykształceniem. W kraju było 3 miliony analfabetów. W otwierających na powrót uczelniach przystąpiło do pracy zaledwie 200 profesorów.

Naród polski już w mrocznych okupacji czynił wszystko, by ocalić swe wartości duchowe. Wyrażamy głęboki hołd profesorom i nauczycielom tajnego nauczania, którzy w warunkach hitlerowskiego terroru przez sześć lat niewiele wykształcili tysiące uczniów i studentów. Wyrażamy najwyższy szacunek wszystkim ludziom, często bezimiennym bohaterom, którzy z narażeniem życia chronili dobra kultury i nauki narodowej, strzegli polskości, podtrzymywali ojczysty obyczaj i mowę.

Inaugurując nowy rok akademicki możemy dziś z dumą patrzeć na imponujący dorobek szkolnictwa wyższego. Milion absolwentów otrzymało wyższe wykształcenie. W stu uczelniach we wszystkich regionach kraju podejmuje się trud zdobywania wiedzy pół miliona młodzieży akademickiej.

Współczesne pokolenie uczniów wnosi wielki wkład w rozwój Polski Ludowej. W rozlicznych gałęziach wiedzy i umiejętnościach tak w zakresie nauk podstawowych jak i stosowanych, wydatnie pomnożyło dorobek badawczy poprzedników i zwiększa liczbę, a niekiedy wręcz wybitne, miejsc w nauce światowej. Poszerza się nieustannie zakres badań, a także wpływ ich wyników na różne dziedziny życia.

Wysoki autorytet prac, imponujący dorobek polskich uczonych zasługuje na gratulacje i najserdeczniejsze podziękowania. Zaszczytna pozycja ludzi nauki w naszym społeczeństwie stanowi dla nich źródło słusznej satysfakcji. Wynika z niej także szczególne zobowiązanie do służenia narodowi ze wszystkich swych sił, na miarę zadań, jakie nie są współczesność.

Zrobiliśmy w Polsce wiele za życia jednego pokolenia. Ale jeszcze więcej przed nami do zrobienia — rozwój rodu i wszelkie niestannie nowe problemy do rozwiązania, a potrzeby społeczne, tak materialne, jak i duchowe rosną szybko i nie możemy ich za spokojania. Na VIII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragniemy wypracować taki program, który pozwoli w latach 80-tych kontynuować dzieło budowy Polski silnej i nowoczesnej. W dyskusji nad tym programem liczymy na powszechny udział uczonych, całej polskiej inteligencji.

W mijającym dziesięcioleciu zainwestowaliśmy w gospodarkę narodową ogromne środki, zaangażowaliśmy wielki wysiłek. Każdy, kto obiektywnie ocenia rzeczywistość, musi przyznać, że w latach tych zdecydowanie poprawie uległy warunki pracy i życia naszego społeczeństwa.

Polska Ludowa zapewniła swej socjalistycznej inteligencji najlepsze warunki rozwoju, jakie były w zasięgu możliwości. Potencjał intelektualny narodu pomnożyliśmy wielokrotnie. Liczba ludzi z wyższym i średnim wykształceniem stale rośnie. Takie są bowiem potrzeby kraju i ogólnoświatowe tendencje. Wzrasta ranga pracy wysokokwalifikowanej, a zarazem odpowiedzialności zawodowa i moralna inteligencji.

Z racji wykształcenia, z charakteru swej pracy polegającej w znacznym stopniu na organizowaniu i kierowaniu zespołami ludzkimi, ma ona poważny wpływ na kształtowanie osobowości Polaków, ich postaw, przekonań i wzorów życia, ich patriotycznego zaangażowania. W tej dziedzinie inteligencja jest głównym sojusznikiem klasy robotniczej, ostoją naszej partii. Nikt bowiem nie zastąpi inteligencji w tym zadaniu, nikt nie zdejmuje z niej tego moralnego zobowiązania. Po to, aby go wypełnić, aby dobrze służyć narodowi, trzeba żyć na co dzień problemami ludzi pracy, rozumieć ich żywotne interesy i potrzeby, kierować się szczytnymi ideałami socjalizmu.

Nasza partia będzie nadal zacieśniać związki z inteligencją. Wyzwalać jej aktywność i inicjatywę. Skupiając ją wokół programu politycznego, gospodarczego i kulturalnego, rozwoju socjalistycznej Polski, pełniej wykorzystywać jej wiedzę, kwalifikacje, walory intelektualne i moralne w służbie narodu.

Zwracam się do młodzieży studentek w całym kraju. Stanowicie część młodego po-

kolenia Polaków. Setki tysięcy waszych rówieśników — młodych robotników i rolników rzetelnie pracuje dla Polski i dla siebie. Wy macie przed sobą jeszcze kilka lat nauki, trudy zdobywania wiedzy. Wykorzystajcie czas studiów jak najlepiej, zanim zaczniecie pracę spłacać dług za cagany wobec społeczeństwa, wobec swoich rodziców. Pamiętajcie zawsze, że możliwość studiów zawdzięczacie klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy.

Przygotowując się do pełnienia w przyszłości roli gospodarzy naszego kraju, starajcie się czerpać z mądrości waszych rodziców i wychowawców, z doświadczeń starszych pokoleń. Zdobycie wiedzy pod kierunkiem znakomitych uczonych. Jest to wasza wielka szansa. Zróbcie wszystko, by najlepiej ją wykorzystać.

Jednoczy was Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Cieszymy się, że wasza organizacja coraz lepiej wypełnia obowiązki współgospodarza uczelni i reprezentanta studentów ogółu.

W ostatnich latach, uwzględniając postulaty waszej organizacji wprowadziliśmy nowy system stypendialny, większą opieką otoczone zostały rodziny studentek, poprawiła się ochrona zdrowia młodzieży akademickiej, powiększyła się ilość miejsc w nowych domach akademickich i stołówkach. Pragnę was zapewnić, że tak jak dotychczas towarzyszyć wam będzie troska naszej partii i naszego państwa o poziom waszego wykształcenia, o warunki w jakich studiujecie, o wasz start życiowy.

Zyczę wszystkim nauczycielom akademickim, wszystkim pracownikom szkół wyższych w całym naszym kraju, wszelkiej pomyślności, nowych osiągnięć naukowych, dobrego zdrowia i powodzenia w życiu osobistym. Zyczę z całego serca jak najlepszych wyników w pracy naukowej i dydaktycznej.

Kieruję słowa serdecznych życzeń pod adresem wszystkich polskich studentek i studentów. Młodzi przyjaciele, niech ten rok przybliży was do spełnienia marzeń i ambicji. Niech sprzyja wam szczęście. Niech was zapal, wasza praca wydadza owoce, jakich pragniemy dla was i dla Polski. (PAP)

Współpraca wietnamsko-bułgarska

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa BRL, Todor Żiwkow zakończył oficjalną przyjaźnielską wizytę w Wietnamskiej Republice Socjalistycznej. W czasie wizyty podpisano układ o przyjaźni i współpracy między BRL i WSR, porozumienia w sprawie współpracy naukowo-technicznej i kulturalnej, lotnictwa cywilnego, umowy konsularnej oraz szereg innych dokumentów. (PAP)

Wrześniowe bilety na cukier ważne także w październiku

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług uwzględniając wniosek złożone przez organy terenowe komunikuje, że ważność biletów towarowych na cukier, wydanych na wrzesień br., przedłużona została do 31 października 1979 r. (PAP)

Wojskowy rząd Nigerii przekazał władzę

1 października, w 19 rocznicę niepodległości Nigerii, odbyła się uroczystość przekazania przez wojskowych władzy prezydentowi i parlamentowi, wybrany w powszechnym głosowaniu. Wybrane zostały również władze 19 stanów Federacji Nigeryjskiej. Nowym szefem państwa jest prezydent Shehu Shagari z Narodowej Partii Nigirii. Partia ta ma jedną trzecią mandatów w 2-izbowym parlamencie, składającym się z Izby Reprezentantów i Senatu. Pozostałe mandaty uzyskały 4 inne partie polityczne. Na mocy nowej konstytucji Federalnej Republiki Nigerii, wzorowanej na konstytucji amerykańskiej, prezydent dysponuje szerokimi uprawnieniami wykonawczymi.

Okres rządów wojskowych w Nigerii trwał 13 lat. W tym czasie zakończono wojnę domową, utrzymana została jedność państwa Nigerii, zagrożonej secesją jednego z regionów. Nastąpiły bardzo poważne zmiany w rozwoju gospodarczym i społecznym. M.in. Nigeria, jako jedno z pierwszych państw w Afryce wprowadza powszechną szkołę podstawową dla dzieci. (PAP)

Zachęta do gospodarności

Wyższe ceny skupu makulatury

Decyzją naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przetwórstwa Surowców Włókninowych, z dniem 1 października br., znacznie podniesiono marżę i ceny skupu makulatury tzw. segregowanej. Przy jej skupie od ludności nowe ceny (płacone za wszystkie gatunki makulatury

sortowanej) są średnio o 50 procent wyższe od dotychczasowych.

Zmiana cen skupu ma na celu zwiększenie dostaw makulatury o około 10 do 15 procent. Jest to konieczne dla zbilansowania potrzeb przemysłu pa-

pierniczego na celulozę. Obecnie skupujemy niecałe 78 procen makulatury, co oznacza, iż 118 000 ton cennego surowca pozostaje nie zagospodarowane i najczęściej bezpowrotnie niszczy. Ustalenie wyższych cen makulatury tzw. sortowanej niewątpliwie zachęci do sprzedawania makulatury odpowiednio posegregowanej, którą będzie można dostarczać do zakładów celulozowo-papierniczych jako surowiec do produkcji deficytowego papieru. Warto podkreślić, że 1 tona makulatury zastępuje około 700 kg czystej celulozy. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZWIĄZKOWE OBRADY

Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego załóg — Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy i Związku Spółdzielni Inwalidów stanowiły 11. temat posiedzenia plenium ZG, Zw. Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy. (PAP)

SZEŚCIOTYSIĘCZNY CZŁONEK SIMP

W Klubie Garnizonowym wręczono wczoraj legitymację nowym członkom Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich w Poznaniu. 5999 członkiem została Aleksandra Paczkowska zatrudniona na stanowisku chemika w Laboratorium HCP. 6000 legitymację SIMP wręczono kpt. Edmundowi Goszkemu, specjalistę z zakresu eksploatacji sprzętu lotniczego z Dowództwa Wojsk Lotniczych, zaś 6001 Andrzejowi Spornemu, brygadziście-tokarzowi w Zakładach Rowerowych „Predom-Romet” w Poznaniu.

Podczas spotkania omówiono również plany i zamierzenia Stowarzyszenia w zakresie rozwoju techniki i podnoszenia kwalifikacji inżynierów mechanicznych zrzeszonych w 110 kołach zakładowych i 229 sekcjach naukowo-technicznych SIMP na terenie województwa. (go)

Telefony donoszą

Wypadnięcie, tzw. główki szyny na przestrzeni około 20 cm i wyskoczenie w związku z tym wagonu tramwajowego spowodowało, że wczoraj od godz. 18.50 do 20.05 do szło do przerwy w tej komunikacji na trasie od Śródkli do Miłostowa w Poznaniu. WPK skierowało w tym czasie na tę trasę autobusy, a tramwaje — jadące normalnie ul. Warszawską — w stronę Zawad.

Na podwórzu gorzelnii w Piechaninie w woj. poznańskim zginął 4-letni chłopiec. Wdrapał się on na zaczep między przyczepami, z którego spadł, gdy ciągnik ruszył z miejsca.

W Rusiborku w woj. poznańskim, zginął 7-letni chłopiec, który nagle wbiegłszy na jezdnię wpadł pod samochód osobowy.

We Franciszkowie w woj. pilskim, autobus najeżdżał na 79-letniego rowerzystę, który skreślił w lewo nie sygnalizując zmiany kierunku. Finał tragiczny, gdyż rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

U zbiegu ulic Starostawskiego i Raszkowskiej w Ostrowie kierowca wyjeżdżającego z bazy samochodu-dźwigu wymusił pierwszeństwo przejazdu, na skutek czego wysięgnik dźwigu zahaczył o autobus. Jego kierowca odniósł obrażenia, lecz po opatrunku został zwolniony do domu.

U zbiegu ulic Zamenhofa i Majakowskiej w Poznaniu doznała ciężkich obrażeń 70-letnia kobieta. Weszła ona nagle na jezdnię, gdzie została potrącona przez ciężarówkę. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś: w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe.

Temperatura maksymalna od plus 11 do plus 13 stopni, minimalna od 0 do minus 2 stopni, w nocy przymrozki. Wiatry słabe północno-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 17 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 11 stopni; ciśnienie 763,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 452-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-4

W jakich warunkach pracujemy

To, co zależy od ludzi

Warunki pracy to niezwykle ważny składnik jakości naszego życia. Dla tego też w kompleksie problemów socjalno-bytowych załóg robotniczych zajmują one pierwsze miejsce. Różne zaś drogi wiodą do polepszenia stanu bhp w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach. Jedną z nich to budowa, rozbudowa i modernizacja zakładów pracy. Wiąże się przecież to z uzyskiwaniem nowych po- wierzchni produkcyjnych (co likwiduje zagrożenia, wynikające z ciasnoty i stłoczenia maszyn), z wyposażeniem szczególnie uciążliwych stanowisk czy wydzielaniem w urządzeniach wentylacyjne i klimatyzacyjne, z wprowadzaniem nowych, nie tylko wydajniejszych, ale i bezpieczniejszych technologii.

A wydajemy na ten cel nie mało. W ciągu ubiegłych dwóch lat w rozwój przemysłu zainwestowano w Poznaniu ponad 23 miliardów złotych. Znaczna część tej sumy, bo 11,6 mld zł, wydano na budowę i modernizację istniejących przedsiębiorstw — a więc również na poprawę warunków pracy.

Co to oznacza w praktyce, powiedziec mogą załogi m. in. Zakładów Rowerowych „Prestom-Romet”, HCP, Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych, „Amino”, pniewskiego „Powogazu”, „Metalplastu” w Boku, Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich PBP nr 2. Ale na ten temat mogą się wypowiedzieć pracownicy nie tylko wielkich przedsiębiorstw.

Warto zapytać także o opinie ludzi, którzy jeszcze kilkanaście miesięcy temu pracowali w paru małych wytwórniach garmateryjnych WSS „Społem”, a w kwietniu ubiegłego roku stworzyli jedną załogę w nowym zakładzie przy ul. Wilczak. Ich wypowiedzi są jednoznaczne — przedtem

pracowali w pomieszczeniach ciasnych, nie najlepiej oświetlonych, w których nie można było zainstalować bardziej nowoczesnych i łatwiejszych w obsłudze urządzeń. Zaplecza socjalne małych wytwórni były bardziej niż skromne. Teraz mają do dyspozycji wielką, widną halę produkcyjną, wyposażoną w nowoczesne maszyny. Na miejscu jest stolówka, umywalnie, natryski. A więc praca jest o wiele lżejsza. Ale...

Czy, licząc przecież w milionach złotych, suma wydana na budowę tego zakładu procentuje już w pełni — także jeśli idzie o warunki pracy załogi? Budynek jest jeszcze nieistotny, a to powoduje przemierzanie ścian i obniżenie temperatury w pomieszczeniach, a w wyniku wadliwej funkcjonującej wentylacji mającej odprowadzać parę z wielkich kotłów, w których gotuje się przygotowywane wyroby — osiadanie wilgoci na ścianach. Są jeszcze inne usterki, które zostawił za sobą budowlani (dokładnie — ci z PPB nr 3, które potem weszło w skład Kombinatu Budowlanego-Północ). Kiedy je usunąć?

Nie jest to sytuacja typowa. Można by wymienić zakłady, w których nakłady inwestycyjne i modernizacyjne zawsze oznaczają poprawę warunków pracy. Ale przecież chodzi o to, aby — nie tracąc z oczu osiągnięć — widzieć również mankamenty. I znajdować ich przyczyny. A przyczyną bywa brak solidności, rzetelności, pełnego poczucia odpowiedzialności za swoją robotę ze strony konkretnych ludzi.

Od ludzi często w decydującym nierzad stopniu zależy poprawa warunków pracy. I dlatego w roku ubiegłym we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych i usługowych województwa poznańskiego opracowano stosowne w tym

zakresie plany, których realizacja w sześciu najważniejszych branżach (metalowej, budowlanej, chemicznej, leśnej i drzewnej, włókienniczej oraz przemysłu spożywczego) pozwoliła w około półtora tysiąca przypadków wyeliminować takie zagrożenia, jak wibracje, hałas, zapylenie, wyziewy toksyczne. Jest jednak spora grupa zakładów, w których plany poprawy warunków pracy są powierzchowne i formalne.

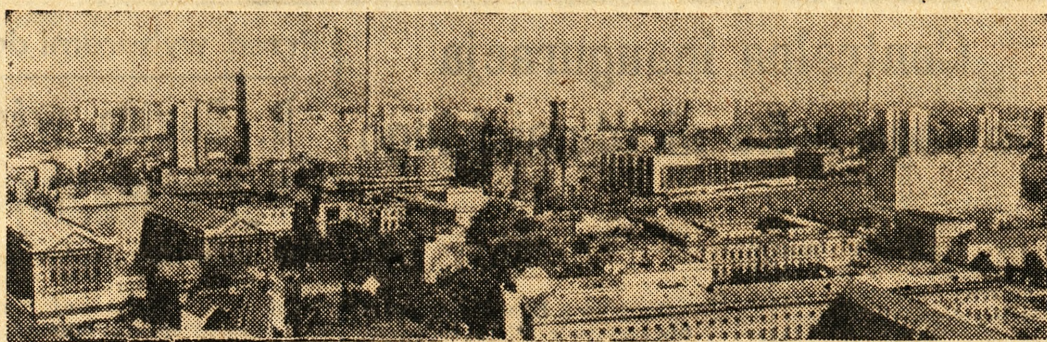
Powróćmy jeszcze raz na ul. Wilczak. Czy załoga Zakładu Garmateryjnego, uważając, iż jej warunki pracy nie są takie, jakie mogłyby być — i jakie być powinny w tym wymiarze — wnoszą powinną pretensję tylko do budowlanych? Otóż nie.

Bowiem tylko od społecznego inspektora pracy (jako tego, który powinien ujawniać braki) oraz od kierownictwa zakładu (które powinno je likwidować) zależy właściwe wyposażenie obiektu w warunki (obecnie pracujące tam kobiety siedzą na... starych skrzynkach), czy doprowadzenie do właściwego stanu umywalni (na cztery natryski czynny jest tylko jeden). A więc — znowu jest to zadanie dla konkretnych ludzi.

Poprawa warunków pracy w Zakładzie Garmateryjnym WSS, poprzez własne działania i odpowiednie wnioski nie znalazła się, niestety, wśród 40 000 postulatów, zgłoszonych w ubiegłym roku w województwie poznańskim, w czasie społecznych przeglądów pracy. A mogła przecież być szybko załatwiona. Podobnie jak w bardzo krótkim czasie została zrealizowana większość spośród owych 40 000 wniosków.

A więc chęci i umiejętność działania to również jeden z ważnych czynników poprawy warunków pracy. W wielu przypadkach — nawet najważniejszych.

ZOFIA SZPROKOFF



Na zdjęciu: panorama Berlina — stolicy NRD.

Fot. — Archiwum

U sąsiadów za Odrą

W stołecznym tempie

W tych dniach w Berlinie szczególnie odczuwa się atmosferę przygotowań do obchodów 30-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nic dziwnego, w tym przecież mieście podpisano — jak tutaj zwykło się mówić — dokument narodzin demokratycznego niemieckiego państwa robotniczo-chłopskiego. Teraz zaś w stolicy NRD lepiej chyba niż w innych miastach widać ogrom drogi, którą przebyli nasi zachodni sąsiedzi od 7 października 1949, kiedy to — dosłownie i w sensie politycznym — na ruinach III Rzeszy proklamowano Niemiecкую Republikę Demokratyczną.

Dzisiaj stolica NRD w niczym nie przypomina miasta sprzed trzydziestu laty. Także dużo z tego, co pozostało ze starych murów — inaczej dzisiaj wygląda, często lepiej, z zewnątrz i wewnątrz. To dzięki modernizacji dawnych zasobów mieszkaniowych, polegającej nie tylko na odświeżeniu elewacji i konserwacji dachów, ale przede wszystkim na gruntownej przebudowie wnętrza dawnych domów czynszowych i urządziu w nich mieszkań, które swym nowym wyposażeniem dorównują współczesnemu budownictwu. Takich nowych mieszkań w starych murach Berlin w okresie trzydziestolecia dorobił się 57 000. A do tego trzeba dodać 170 000 mieszkań w nowych blokach.

„Mieszkania dla berlińczyków” — mówi mi w związku z tymi liczbami kierownik oddziału prasowego stołecznego Magistratu, Johann Steinwässer — tak brzmiało główne hasło odbudowy naszego miasta i takie pozostało do teraz w fazie intensywnej rozbudowy. Zarówno w latach pierwszych, kiedy wojennymi gruzami zasypywaliśmy bunkry dzielnicy Friedrichshain i budowaliśmy pierwszą nową arterię śródmieścia w postaci Karl-Marx-Allee, korzystając z porożbiorkowej cegły i doświadczeń warszawskich trójek budowlanych, od których nasi przejęli słynne wtedy warszawskie tempo, jak i później, kiedy z końcem lat pięćdziesiątych wokół Alexanderplatz rąkowało budownictwo uprzemysłowione z wielkich płyt. Z czasem, gdy zaspokoiono najpilniejsze potrzeby mieszkaniowe, nasza stolica przystąpiła do budowy swego centrum. Tak, to z jednej strony dzisiejszy Alexanderplatz, którego kształtowanie zaczęło się w 1964 roku a zakończyło pięć lat później zbudowaniem wieży telewizyjnej, a z drugiej — Marks-Engels-Platz z gmachami władz państwowych i rządów, pośród których od 1976 roku dominuje Pałac Republiki, siedziba parlamentu, a jednocześnie popularny przybytek kultury i sztuki, miejsce kra-

jowych i międzynarodowych kongresów.

— Proszę spojrzeć — zachęca mój rozmówca — tak pomyślanemu naszemu centrum zawsze i tutaj towarzyszyło budownictwo mieszkań. W ten sposób zyskaliśmy nowoczesne środki do wielorakich funkcji. A wokół w latach siedemdziesiątych zbudowano całe dzielnice mieszkaniowe, których przykładem są bloki wzdłuż Leninstrasse i Ho-Chi-Minh-Strasse, a od niedawna także nowoczesna w formie i swoich funkcjach Leipzigerstrasse.

Długo można by spisywać nowe berlińskie osiedla mieszkaniowe. I te, które już zasiedlono, i te, których budowę się zaczyna bądź przewiduje. Nie wszystkie łatwo można dojrzeć nawet z kawiarni wieży telewizyjnej, z wysokości 207 metrów.

— Bo teraz — jak mówi główny architekt stołeczny, Berlina Peter Schweitzer — budownictwo mieszkaniowe przesunęło się już na peryferie. W centrum pozostała jeszcze tylko odbudowa kilku zabytków historycznych. (Widać znaczne postępy przy odbudowie katedry z przełomu XIX i XX wieku, położonej naprzeciwko pałacu Republiki, ma być odbudowany kościół klasztoru, którego wypalone w czasie II wojny światowej mury zachowywano dotychczas jako monument przestrogi — przyp. TK). Nasz plan budownictwa mieszkaniowego przewiduje na najbliższe lata oddanie do użytku 200 000 nowych mieszkań i 100 000 zmodernizowanych.

Takich planów Berlin, ani żadne inne miasto NRD nigdy nie miało. Przyjmuje się je jako realne, zwłaszcza po doświadczeniach lat siedemdziesiątych, kiedy to wbrew małym trudnościom — nie tylko z powodu ograniczonych zasobów siły roboczej — jednak udało się nawet przekraczać zwiększony uchwiał IX Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności program budowy mieszkań. A przy tym — średnio licząc — są to mieszkania niemałe, bo obecnie ich powierzchnia zbliża się do założonych na 1980 rok 58 metrów kwadratowych. Podobnie jak w całej republice, tak i w Berlinie program mieszkaniowy realizowany jest przede wszystkim dzięki wciąż doskonałemu przemysłowemu metodom budownictwa.

Oddalając się obecnie od centrum miasta budownictwo mieszkaniowe jest — jak to wszędzie w takich przypadkach bywa — tym właśnie trudniejsze. Nade wszystko wymaga bowiem zbrojenia terenów, a poza tym szybkiego wyposażania

osiedli w placówki socjalne, usługowe, kulturalne i handlowe. W każdym osiedlu muszą być: szkoła dziesięcioletnia, hala sportowa, żłobek, przedszkole, ambulatorium, centrum usługowe i handlowe, lokal gastronomiczny, klub dla mieszkańców, a ponadto tereny sportowo-rekreacyjne. Takie są miary obowiązków, które przynosi się wraz z rozpoczęciem budowy osiedla mieszkaniowego. Tym większych obowiązków, że obiekty te muszą powstawać nie po zakończeniu budowy mieszkań lecz wraz z nimi, a czasami przed nimi. Są w Berlinie osiedla, których budowę rozpoczynano od postawienia szkół, są też takie, na których wraz z pierwszym blokiem mieszkaniowym oddawano do użytku żłobek. Kolejność ustala się w zależności od lokalnych potrzeb.

Niejaką symboliką, ale już przyobleczoną w realne kształty, rozprzestrzeniania się budownictwa mieszkaniowego na peryferie jest nowo powstająca berlińska dzielnica Marzahn, położona kilkanaście kilometrów na wschód od śródmieścia. W tej do niedawna jeszcze wsi (zachowała się z niej coś na kształt skansenu) w wielkich blokach już mieszka prawie 20 000 berlińczyków, chociaż od wzniesienia pierwszego budynku minęły dopiero dwa lata. Ale najpierw wybudowano tutaj linie szybkiej kolei miejskiej (te raz właśnie oddano do użytku kolejną jej dworzec) natomiast budowę pierwszego osiedla rozpoczęto od oddania do użytku supersamu i gospody. Cała dzielnica będzie miała łącznie aż 100 000 mieszkańców. Nie jest to jednak jedyne miejsce budowy nowych osiedli. Powstają one też na przykład w południowo-zachodniej części miasta. A towarzyszyć nowemu budownictwu będzie — przypominajmy — nadal i to we wzmożonym tempie, modernizacja całych dzielnic starych domów czynszowych.

W stolicy NRD zamieszkuje obecnie 1 138 933 osób. Ludność zwiększa się tu stosunkowo wolno, skoro od 1970 roku przybyło 52 500 mieszkańców. A to oznacza zarazem, że przy dużym tempie budownictwa mieszkaniowego sporo rodzin w szybkim tempie polepsza swoje warunki mieszkaniowe. W ostatnich pięciu latach umożliwiono to prawie 200 000 berlińczyków, a więc bez mała szóstą część mieszkańców.

Jednak potrzeby są wciąż duże, a na dodatek — co cieszy zarówno ludność jak i władze — także Berlin wkracza w drugie trzydziestolecie NRD ze zwiększonym przyrostem naturalnym.

TADEUSZ KACZMAREK

Warto to upowszechnić

Wczasy w rodzinie

47 dziećmi wzięło udział w dwutygodniowym obozie w Zakłonie koło Stalowej Woli. Tutaj, w pięknie odrestaurowanym zamku leżącym wśród rozległych łąk nad jeziorem spędzili oni znakomicie urlop.

W tym czasie, kiedy rodzice spędzali pracowicie czas, nie martwiąc się o dzieci, one wcale się nie nudziły. Codziennie uczestniczyły w atrakcyjnych zajęciach, zabawach, imprezach sportowo-rekreacyjnych i kulturalnych. Uczyły się pływać, chodziły na wycieczki, sporo wypoczywały na wolnym powietrzu. Dzieci były podzielone na dwie grupy wiekowe i do nich zostały dostosowane zajęcia. Do dyspozycji rodziców i dzieci był przez cały okres trwania obozu lekarz, co okazało się pomysłem znakomitą.

Warunki zamieszkania w ośrodku szkoleniowym ZG ZSMP w Zakłonie były bardzo dobre. Nie było narzekania na wyżywienie. Cała grupa rodzin-

nych wczasowiczów wróciła z obozu bardzo zadowolona. Na obozie stworzyła się jedna wielka zgrana rodzina, która postanowiła iż także w przyszłym roku spędzi wczasy razem.

Z pierwszego obozu, organizowanego na zasadzie eksperymentu pod Limanową w ub. r., w tegorocznym wzięli udział prawie wszyscy uczestnicy. Jest to jak twierdzi jedna z bardziej udanych form spędzania urlopu i wypoczynku. Korzystają z niej zarówno dzieci jak i rodzice. Jest to przy tym forma preferująca aktywny i dobrze zorganizowany wypoczynek. Na takich wczasach, jak te zaplanowane przez młodzieżowców z Tarnowa nie sposób się nudzić. Wywozi się z nich moc wrażeń i przeżyć, a zawarte przyjaźnie procentują potem w życiu i pracy.

Dlatego właśnie jest to znakomity pomysł wart szerokiej popularyzacji.

RYSZARD LIS

Pomysł jest przedniej marki — wczasy dla młodych małżeństw. Tę interesującą formę spędzania urlopu pierwszy zaproponował Zarząd Wojewódzki ZSMP w Tarnowie i od dwóch lat z powodzeniem ją prowadzi. Jest to na krajowym, młodzieżowym „podwórku” nowatorski sposób na dobry wypoczynek w rodzinie.

Istotą tej nowej formy wypoczynku, połączonego ze zdobywaniem wiedzy, jest fakt, że wraz z rodzicami w turnusie obozowym biorą udział dzieci w wieku 2-7 lat. Organizatorzy obozu postarali się o to, że zarówno dorośli, jak i dzieci mają i realizują swoje własne, atrakcyjne programy wypoczynku. Dzieci, bo o nie głównie chodzi, spędzają czas pod okiem fachowych opiekunów — pedagogów. Zwolnia to dorosłych od troski o losy własnych pociech, a wygospodarowany w ten sposób czas mogą przeznaczyć na wypoczynek, rekreację i szkolenie.

Ta idea przewodziła obozu dla młodych małżeństw, po dwóch latach praktycznej realizacji, zdawa egzamin. Zyskała również swoich gorących zwolenników.

W sierpniu br. 28 młodych małżeństw, reprezentujących tarnowskich nauczycieli wraz z

niewątpliwie rezultat organizacyjnych i jakościowych przemian, jakie się dokonały w naszym szkolnictwie.

— Wśród nich bardzo ważną rolę odegrały dydaktyczne innowacje.

— Miały one na celu ułatwienie dzieciom nauki. Przede wszystkim zajęcia dydaktyczne — wyrównawcze, cały kompleks prac z dziećmi 6-letnimi. Jak wiadomo, od 1972 r. wprowadzony został system powszechnych zapisów na rok przed rozpoczęciem przez dziecko nauki szkolnej. Pozwoliło to w wielu przypadkach uchwycić nieprawidłowości w rozwoju i skierować te dzieci do ognisk przedszkolnych, udzielić rodzicom porad, jak powinni przez ten rok pracować z

Obowiązek i rzeczywistość

Kto nie chodzi do szkoły?

dzieckiem. Wymieniamy wreszcie tak istotne posunięcia, jak stworzenie w gminnych szkołach zbiorczych klas „uzawodowionych” dla dzieci mających opóźnienie w nauce większe niż 2 lata.

— Dzieci jednak przerywają naukę nie tylko dlatego, że mają z nią trudności, ale także z przyczyn rodzinnych.

— Tak, ciągle napływają do kuratoriów listy rodziców z prośbą o zwolnienie dziecka

z obowiązku szkolnego. Proszę oto taki list: chory ojciec prosi o zwolnienie z obowiązku szkolnego 15-letniej córki, uczennicy VII klasy. Poza swoją chorobą argumentuje prośbę koniecznością zapewnienia opieki nad dwójkiem młodsze go rodzeństwa. Nasza reakcja: ojcu zapewniamy opiekę społeczną, dzieci czasowo kieruje my do domu dziecka, dziewczyna może ukończyć szkołę. W każdym przypadku robimy

wszystko, by dziecko nie prze- rywało nauki.

— A jeśli się nie uda?

— Wtedy staramy się dostarczyć młodzieży, bo zjawisko występuje na ogół w klasach starszych, maksimum informacji o różnych możliwościach kontynuowania nauki. Jeśli jednak w pobliżu domu jest szkoła dla pracujących, gdzie młody człowiek może kontynuować naukę bez uszczerbku dla opieki nad rodzeństwem czy po-

mocy w gospodarstwie, wówczas nie zwalniamy z obowiązku szkolnego, natomiast staramy się pomóc w kontynuowaniu nauki.

— Komu odracza się przede wszystkim obowiązek szkolny?

— Dzieciom niezdolnym do nauki, kwalifikującym się do zakładów specjalnych, do czasu umieszczenia ich w tych zakładach. Ostatnio bardzo rozwinięta sieć tych placówek, przy gminnych szkołach zbiorczych powstały klasy specjalne. Mimo to mamy wciąż duży niedostatek miejsc w tego typu szkołach i zakładach, wobec czego wiele dzieci specjalnej troski pozostaje poza szko-

Dokończenie na str. 4

Centralna inauguracja nowego roku akademickiego

Dokończenie ze str. 1

Po owacyjnie przyjętym przez zebranych wystąpieniu Edwarda Gierka następuje immatrykulacja grupy nowo przyjętych słuchaczy reprezentujących kilkusetletnią rzeszę słuchaczy pierwszego roku państwowych uczelni Lublina.

W imieniu młodzieży akademickiej przemówił Ryszard Mikłaszewicz — przewodniczący Rady Uczelnianej SZSP UMCS.

W Auli Wydziału Ekonomicznego UMCS odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi naukowców, naukowców akademickich i pracowników administracyjno-technicznych lubelskich uczelni.

Wręczono także Krzyże Kawalerskie OOP, złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi.

Tego dnia, w gmachu biblioteki otwarto wystawę dorobku naukowego dydaktyczno-wychowawczego UMCS. Ponadto roz-

poczęło działalność muzeum tej uczelni.

Tego dnia Edward Gierek w towarzystwie Mieczysława Jagielskiego udał się do Bogdanek, gdzie powstaje pierwsza kopalnia pilotująco-wydobywcza węgla kamiennego w tworzącym się Lubelskim Zagłębiu Węglowym.

Podczas spotkania z aktywnym inwestorskim i budowlanym I sekretarzem KC poinformowano o dotychczasowym przebiegu prac, o ofiarności budowniczych kopalni, którzy pracując w trudnych warunkach hydrologiczno-geologicznych osiągają dobre rezultaty. Ich podstawowym celem jest stworzenie warunków umożliwiających pierwsze wydobywanie węgla na przyszłoroczną barbórkę.

E. Gierek z uznaniem wyraził się o pracy górników oraz działaniach zmierzających do uruchomienia pierwszej kopalni LZW. (PAP)

Występy w NRD baletu C. Drzewieckiego

Po serii występów w kraju, m. in. w Kaliszu i Toruniu, Polski Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego wyrusza dzisiaj na pierwsze w tym sezonie tournée zagraniczne — do NRD.

Głównym akcentem tej artystycznej podróży będą dwa występy — 3 i 4 października w berlińskiej Komische Oper — na sławnym w Europie festiwalu „Berliner Festtage”. Poznańscy artyści przedstawiają tam pro-

gram złożony z utworów polskich — „Dramatic story” K. Se-rockiego, „Odwieczne pieśni” M. Karłowicza i „Stabat Mater” K. Pendereckiego — w choreografii C. Drzewieckiego. Wśród wielu znakomitych wykonawców tegorocznej imprezy — m. in. znany balet amsterdamski. Występy tancerzy z Polski pragnie nagrać Telewizja NRD.

Poza Berlińskim zespołem zaprezentuje się m. in. publiczności Erfurtu i Gery. (wig)

Udano połowy kołobrzesckiej „Barki”

Załoga Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Bar-ka” w Kołobrzegu dostarczyła już w br. ponad 15 000 ton ryb i przetworów rybnych, wykonyując tym samym roczny plan.

Do końca grudnia „Bar-ka” da jeszcze na rynek około 3 000 ton ryb i przetworów. Będą to poszukiwane tusze i filety dorszowe, w tym także m. in. mrożonki, filety i tusze śledziowe, śledzie solone itp.

Dodatkowa produkcja rybnika „Barki” jest wynikiem nie tylko udanych połowów, ale także dobrej organizacji przetwórstwa. (PAP)

Antyfaszystowska demonstracja w Bremie

W Bremie odbyła się wielotysięczna demonstracja antyfaszystowska, w której uczestniczyli komuniści, socjaldemokraci, członkowie związków zawodowych oraz organizacji młodzieżowych i studenckich. Przeszło 20 000 demonstrantów wyszło na ulice miasta, by wyrazić zdecydowany protest przeciwko wzrostowi neofaszyzmu w RFN oraz zamiarowi przeprowadzenia w Bremie zlotu neofaszystowskiego. (PAP)

Pełny zakaz odstrzału słoni w Indiach

W Indiach zakończono pierwszy w historii tego kraju spis dzikich słoni, żyjących w południowych stanach. Okazało się, że na wolności żyje tylko około 3 000 tych zwierząt. Każdy z olbrzymów ma swoją „metrykę”, w której odnotowane są jego dane: wzrost, rozmiary oraz odciski kopyt.

Jeszcze na początku naszego wieku wielotysięczne stada słoni zamieszkiwały dżungle indyjskie. Jednakże, masowe polowania w celu zdobycia cennych kości, a także skurczenie się powierzchni lasów sprawiły, że dzisiaj słonie są gatunkiem wymierającym. Dlatego też rząd Indii wprowadził pełny zakaz odstrzału słoni.

W wyniku spisu uczeni uży-

Przed wyborami do parlamentu

B. Bhutto wśród kandydatów Pakistańskiej Partii Ludowej

Na zakończonej w Karaczi trzydniowej konferencji kierownictwa Pakistańskiej Partii Ludowej sporządzono czystą listę kandydatów PPL w zapowiedzianych na 17 listopada br. wyborach do parlamentu. Na liście tej znajdują się m. in. Benazir Bhutto, córka byłego premiera Pakistanu Zulfikara Ali Bhutto, straconego w kwietniu br., a także były szef sztabu armii pakistańskiej, gen. Tikka Khan i pełniący obowiązki sekretarza generalnego PPL, Fa-roq Leghari.

Udział PPL w tych wyborach, podobnie jak Pakistańskiego Sojuszu Narodowego, dwóch największych ugrupowań politycznych w Pakistanie, stoi pod znakiem zapytania. Partie te nie zarejestrowały się bowiem do niedzieli, w wyznaczonym przez prezydenta Ziaulaha Haq terminie w komisji wyborczej. Rejestra-

cja wiązała się z podaniem przez partie swych źródeł finansowych oraz aktualnego stanu finansów. Spośród 125 ugrupowań istniejących w Pakistanie, tylko 54 zarejestrowały się w komisji wyborczej. Gen. Haq zapowiedział, że wszystkie partie, które nie zarejestrują się, zostaną pozbawione prawa udziału w wyborach. Obserwatorzy polityczni zastanawiają się, czy prezydent spełni swoją groźbę; w takim bowiem przypadku w wyborach uczestniczyłby tylko partii o mniejszym znaczeniu.

Nadal też nie jest pewne, czy wybory powszechne, pierwsze od czasu przewrotu wojskowego w lipcu 1977 r., odbędą się. Były one już kilkakrotnie odraczane. W ub. tygodniu gen. Haq oświadczył, że może odwołać wybory, gdyby uznał, że ich przeprowadzenie przyniesie szkodę „integralności Pakistanu”. (PAP)

114 ofiar zamachów terrorystycznych w Hiszpanii

Jak donoszą z Bilbao, trzech nieznani zamachowcy zastrzelili w Guernice (prowincja baskijska Vizcaya), sześcioro policji tego miasta, 49-letniego Alfona z Vilarina. Zamach nastąpił w ub. niedzielę wieczorem. Jest to trzecia ofiara śmiertelna, jakie miały miejsce tego dnia w kraju Basków. W San Sebastian zginął tego samego dnia jeden z policjantów, zaś w Bilbao postrzelony został śmiertelnie młody pracownik baru. W Pampelunie natomiast

doszło do starć policji z demonstracją protestującą przeciw środkom, jakie podjęły ostatnio władze francuskie wobec uchodźców baskijskich. W wyniku użycia broni przez policję rany odniosło dwóch demonstrantów.

Uwzględniając krwawy bilans ub. niedzieli liczba śmiertelnych ofiar terroru w Hiszpanii wzrosła w br. do 114 osób, w tym 47 policjantów i 12 oficerów armii. (PAP)

Sport-sport

Mówi trener kadry siatkarzy — A. Skiba

Chcemy zdobyć medal na ME

5 października w Paryżu rozpoczynają się mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn. Polscy zawodnicy bronić będą wicemistrzostwa Europy, wywalczonego przez drużynę H. Wagniera. W tym roku nasza kadra miała wiele sprawdzianów. Zespół grał z CSKA Moskwa, z Japonią, na Spartakia dzie Narodów ZSRR, we Francji, Czechosłowacji i Finlandii. Wiele spotkań było jednak nieudanych i w zasadzie nie wiadomo na co stać Polaków w Paryżu. Ostatnie dni przed ME od 25 września do dzisiaj kadra trenowała w poznańskiej „Arenie”. Przeprowadziliśmy krótką rozmowę z trenerem kadry narodowej Aleksandrem Skibą:

— Dlaczego trenujecie właśnie w Poznaniu?

— Zawody tej rangi co mistrzostwa Europy rozgrywane są w dużych obiektach, takich jak „Arena”. Poza tym zawodnicy polubili Poznań. Bardzo podobał im się doping poznańskiej publiczności oraz organizacja niedawnych spotkań z Japonią.

— W eliminacjach mistrzostw Europy grać będziecie w jednej grupie z Bułgarią, Włochami i Belgią, a awansują tylko dwa zespoły. Czy nie obawia się pan przeciwników?

— Żadnego rywala nie należy lekceważyć. Uważam jednak, że największe kłopoty mogą nam przysporzyć Włosi — aktualni wicemistrzowie świata. Jeżeli awansujemy z grupy, to twierdząc, że stać nas na zajęcie miejsca na podium.

— W Poznaniu trenowali

13 siatkarzy: Gawłowski, Bossek, Molenda (Piłmieni Sosnowiec), Łasko, Ciaszkiewicz, Kłos, Jarosz (Gwardia Wrocław), Wójtowicz, Drzygza (Legia — Warszawa), Malinowski (Hutnik Kraków), Nalazek (AZS Olsztyn), Czaja i Kuźma (AZS Częstochowa). Kto z nich wyjedzie do Francji i jaka jest aktualnie pierwsza szóstka?

— Do Paryża wyjedzie dwunastu zawodników i dzisiaj wieczorem podam ostateczny skład. Odpowiadając na drugą część pytania, muszę powiedzieć, że nie stosuję takiego podziału. Po prostu różne bywają warianty gry i nie każdy zawodnik pasuje w danym momencie do koncepcji na boisku. Poza tym mistrzostwa Europy traktujemy jako etap przygotowań do olimpiady w Moskwie.

— Kiedy znowu będziemy mogli okłaskiwać polskich siatkarzy w „Arenie”?

— Jeżeli poznaliśmy działaczy dotrzymają słowa i nie się nie zmienią w naszych planach to najprawdopodobniej w czerwcu przyszłego roku podczas międzynarodowego turnieju, na którym chcielibyśmy aby wystąpiło sześć najlepszych drużyn świata. W tej chwili wiadomo, że zagra ZSRR, Czechosłowacja i może Kuba. Chciałbym jednak zaznaczyć, że o organizację tych zawodów ubiegają się również Katowice oraz Gdańsk. Ze swej strony nie miałbym nic przeciwko temu, aby ostatni sprawdzian przed olimpiadą odbył się w Poznaniu.

ADAM HENKE

Porażka W. Fibaka w finale debla

Finaliści gry pojedynczej turnieju tenisowego „San Francisco” John McEnroe i Peter Fleming wystąpili także w finale gry podwójnej. McEnroe i Fleming pokonali Wojciecha

Fibaka i Frew McMillana 6:1, 6:4. W finale turnieju tenisowego w Paryżu Zeljko Franulovic pokonał Georgesa Govena 6:2, 6:0. (PAP)

Słaby poziom tenisowych mistrzostw

W niedziele zakończone zostały bardzo słabo obsadzone mistrzostwa okręgu poznańskiego w tenisie. W konkurencji pań startowały tylko cztery zawodniczki. W finałowym pojedynku E. Przybylska (Olimpia) pokonała M. Białą (Olimpia) 3:0, 6:1, 6:0.

Wśród mężczyzn również sytuacja nie była lepsza. Najlepszym okazał się 16-letni chłokowianin D. Kostin, który w półfinale pokonał Z. Nowaka 6:2, 6:3 i w finale J. Plotkowiaka 2:6, 6:4, 6:1 — obaj z Olimpii. Poziom tych zawodów był niezwykle słaby co kolejny raz potwierdza głęboki kryzys poznańskiego tenisa. Wydało się, że gdyby weteranem poznańskiego tenisa, obecnym na tych zawodach K. Filip (3 lata temu zakończył karierę) lub W. Gąsrek wystąpił w tej imprezie to właśnie oni byłby zwycięzcami.

Dziwi również fakt, że do turnieju nie dopuszczono A. Plewńskiego dawniej występującego w AZS i Warcie. Ponoć regulamin mówi, że prawo startu mają tylko tenisiści zlożeni przez klub, co nie wydaje się słusznym. (h)

Rekordy życiowe młodych łuczniczków

Na torach łuczniczych Sumy rozegrano 1 otwarte mistrzostwa. Poznania młodzików w mistrzostwach Startowało 22 adeptów sztuki łuczniczej z poznańskiego Sumy i Łoska oraz LKS Kościelec (wej koński) i LKS Korona-Bukowiec. Zawody rozegrano w konkurencji L-2B (dwukrotne strzelanie na dystansach 50 m i 30 m), a prym wiodła młodzież Sumy, która zdobyła wszystkie czyste łokaty.

W kategorii młodzików (14-16 lat) wygrał Mucha, który wynikiem 1099 punktów ustanowił nowy rekord życiowy. Błaszkiec z wynikiem 1045 pkt. był drugi (także rekord życiowy), a Rakowski z 973 punktami, trzeci. Wśród młodzielek wygrała Lewicka — 998 pkt., przed K. Waszak — 995 pkt. i L. Bielejewską — 887 punktów.

Wcześniej odbył się mistrzostwa Poznania dzieci. Startowało 29 maluchów wśród których najlepiej z lukim radził sobie Wal-kowiak z Lesnika, a wśród dziewczyn Sobczak z Sumy. (kar)

Kto nie chodzi do szkoły?

Dokończenie ze str. 3

ią. Udzielamy też odroczeń realizacji obowiązku szkolnego ze względu na trudne okoliczności, warunki dojazdu do szkół. Wiele gminnych szkół zbiorczych stara się temu zaradzić, tworząc tygodniowe internaty dla uczniów z odległych wsi.

— Mimo tych różnorodnych inicjatyw wiele dzieci nie chodzi do szkoły bez uzasadnionych przyczyn.

Mamy takich dzieci 2735. Spośród nich większość do 17 roku życia nie zdolała ukończyć ośmiolatk. Szkoła jest w tych przypadkach bezradna, a nasze możliwości o tyle ograniczone, że w trybie administracyjnym możemy wystąpić o ukaranie jedynie tych rodziców, których dzieci są jeszcze w wieku szkolnym.

— Ale ta bezradność sporo kosztuje. Do rolnictwa na przykład przychodzi tysiące młodych bez ukończonej szkoły podstawowej, co niezmiernie utrudnia im zdobywanie kwalifikacji zawodowych...

— Ich szansą jest szkolnictwo rolnicze, przede wszystkim tzw. podstawowe studia zawodowe.

— Czy w nowej szkole dziecięcioletniej liczba porzucających naukę nie zwiększy się? Czy przedłużenie nauki ogólnokształcącej o 2 lata nie wejdzie w kolizję z zapotrzebowaniem gospodarki na młodych robotników?

— Model dziesięciolatki uwzględnia różne możliwości i zainteresowania dzieci i młodzieży. Przewiduje m. in. naukę zawodu. Pamiętajmy również, że dziesięciolatka — to nie tylko przedłużenie nauki, ale także inna jakość nauczania. Już dzięki dotychczasowym zabiegom modernizacyjnym podniósł się poziom intelektualny dzieci i młodzieży, czego dowodem jest 99 procent kontynuujących naukę w szkołach podstawowych. Takim wskaźnikiem może się poszczycić niewiele krajów na świecie. Dziesięciolatka udoskonaliła jakość nauczania, uczyniła atrakcyjniejszą co z pewnością „zatrzyma” w niej młodzież.

— Dziękuję za rozmowę.

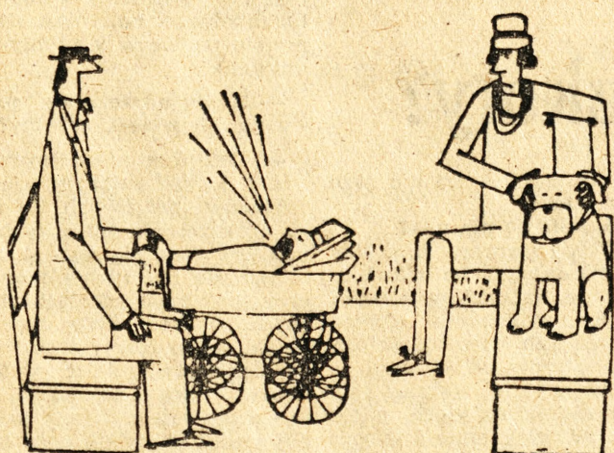
Rozmawiała

HALINA SZYPULSKA

Wyższe opłaty w komunikacji autobusowej PKS

Ministerstwo Komunikacji Informuje, że z dniem 1 października 1979 r. zostały podwyższone niektóre opłaty za przewóz osób w komunikacji autobusowej PKS. Podwyższeniu o 20 procent uległy opłaty za przewóz osób w komunikacji pospiesznej, pospiesznej „lux” i ekspresowej „lux”. Podstawowa taryfa przewozu osób i bagażu w międzymiastowej komunikacji autobusowej pozostaje bez zmian. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca
Pomoc domowa na stałe zatrudnię. Warunki bardzo dobre, tel. 20-71-00, 6363g
Murarzy-tylnkarzy przyjmę. Poznań, ul. Orlina 12a, 7227g
Fryzjerka damska potrzebna na zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6903g
Murarze i pomocnicy potrzebni, praca stała, ul. Siewna 5a przy ul. Piłkowskiej — Winlary, po godz. 16, 3558g
Zakład instalacyjny przyjmie uczniów i pracowników. Os. Oświecenia 45 m, 10 po godz. 17, 3536g
Przyjmę pracę chałupniczą. (Brak maszyn do szycia). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3591g
Stolarzy zatrudnię. Praca stała. Poznań, Garbary 32, 3702g

Nauka
Lekcje języka niemieckiego, mgr Jaworska — Grunwald, tel. 673-042 po godz. 12, 3515g

Kupno
Komoda używaną kupię, tel. 604-01 od godz. 17, 7053g
Monety, banknoty stare kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7041g
Kupię bilard automatyczny, może być do naprawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3493g
Praktykę L2 nową sprzedam. Jan Wiśniewski Gniezno, ul. Kostrzyńska 12, 1311g

Sprzedaz

Meblowanie niebiesko-białą sprzedam, tel. 716-30 4249g

Sprzedam komplet maszyn i urządzeń do wyważania i montażu opon kół samochodowych. Poznań, tel. 618-53, 6863g

Perkusję nową marki Takon sprzedam. Józwiak Gniezno, Orla Białego 10 m. 3, 1173g

Sadzonki Machonji dwuletniej wysyłam na zamówienie, jesień-zima. Stanisław Jankowski 80-333 Osiek n. Notecią, 1233p

Kożuch barani młodzieży wy, krótki, kaptur, kurtki miś kaptur, dwuwan pluszowy 2x3 sprzedam. Os. Zwycięstwa 10 m. 55, po południu, 4525g

Fikusa sprzedam. Telefon 33-26-83, 7149g

Futro damskie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 4236g

Plaszcz damski skóra ciemna brązowy duży. Tel. 403-26, 4105g

Samochoły
Fiat 126p rocznik 1979 — sprzedam. Luboń 3, Lipo-wa 12, 2819g

Blotniki do samochodów krajowych i zagranicznych, resory, haki — 23-części holownicze, bagażniki, pokaźne skłoty, motory zaciąg. Kucharski, Dzierżyńskiego 271 (Dęblec), 6429g

Stara 25 (na ropę), stan bardzo dobry sprzedam 66-450 Bogdaniec, Mickiewicz 58, 1397p

Kupię nową karoserię za stawy 1100p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7115g

Lokale
Wynajmę zaraz samodzielną mieszkanie, śródmieście na półtora roku. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7218g

Nieruchomości
Ogrodnictwo 3 tunele X 140 m c.o., pełna produkcja oraz działka 0,49 ha, budynki 25 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4005g

Wzręśnia dom czynszowy z mieszkaniem, garażem, pomieszczeniem handlowym sprzedam. Informacje: Wzręśnia, Świerczewskiego 8, 3545g

Działkę rekreacyjną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3508g

0,5 ha 25 km od Poznania sprzedam. Tel. Miłostów 93, 3655g

Dom prawie wykończony działka ogrodzona 0,5 ha 20 km od Poznania przy E-8 w Paczkowie gm. Swarzędz sprzedam. Informacje: Parchimowicz, Sokolnicka, 62-021 Paczkowo, 3497g

Sprzedam ogród 2700 m² w Przeźmierowie, możliwość budowy domu 4-izbowego, cysunek, fundament, cegła, gotowy garaż na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3500g

Działkę powyżej 500 m² w Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3527g

Sprzedam działkę 1800 m² w Opalenicy — śródmieście, duży ogród zadrewniony, dom do rozbudowy. Władomłość: Poznań, Czerwonej Armii 75 m. 34, 3556g

Parcelę budowlaną od 500 — 600 m² w okolicy Grunwaldzkiej, tel. 625-38, 3575g

Pracownicy
Siekierki Wielkie — dom jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi sprzedam. Czarnecki Bernard, Siekierki Wielkie, p-ta Kostrzyn, 3607g

Sprzedam dom piętrowy w rozkładzie mieszkanie własnościowe M-3 ewentualnie dwa mieszkania mniejsze. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3577g

Sprzedam pół domu bliźniaczego z garażem Poznań — Jeżyce, 30% do wykończenia, woda, kanalizacja, prąd, gaz. Oferty na adres: Jarocin, Jordana 11, 3334g

Sprzedam ogród 1921 m² oparkowany zagospodarowany z latarnią domkiem — Suchy Las k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3639g

Dom, zabudowania 0,5 ha sprzedam. Miłostów, Poznańska 14, 3654g

Działkę budowlaną od 3000 m² w okolicy Poznania kupię. Jan Rak, 62-041 Puszczykowo 3, ul. Bałtycka 15, 3510g

Poznań — działkę budowlaną-warsztatową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3705g

Piętro domu sprzedam Gniezno, Słowackiego 43 m. 2, 3612g

Koźne
Bezpłowe cyklonowanie, Jarek Stasiński, telefon 67-13-74, 2723g

Najkorzystniejsze źródło zakupu trumien, wyrób, sprzedaż, przewóz Antoni Jakubczak, Poznań, Zielona 5, przy Placu Bernardyńskim, 5941g

Parkiety bezpłowe cyklonuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Kosiński, tel. 647-79, 3976g

Wykonuję dwupłytowe maszyny do robienia swetrów, gwarancja, nauka. Kędziora, 62-030 Luboń koło Poznania, Dzierżyńskiego go 12, 6551g

Plaszcz damskie polecą pracownia. Kuźnicki, Wyżyn 60, 4472g

Posiadam samochód, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3616g

Dziękuję kierowcy taksówki czerwonego Fiatu nr 1767 za zwrot cennych rzeczy zostawionych w bagażniku — „Roztargnięty”, 3514g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 września 1979 r. zmarł

dr med. BORYS SCHNITTER
wieloletni emerytowany ordynator Oddziału Chirurgicznego, tuż szpitala, ceniony chirurg, człowiek o dużej wrażliwości, oddany lekarz, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 10. 1979 r. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Pracownicy Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej przy HCP, 2413-K3

Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle nasz kochany syn, ojciec, brat, zięć, teść, szwagier i wujek, przeżywszy lat 56

STEFAN TRAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym we Wrześni.

W smutku pogrążona rodzina 7333g

Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, 5p.

ROMAN WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni córka i syn z rodzinami 7337g

Dnia 29 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 48, nasza kochana żona, mamusia, teściowa, siostra i babcia

WANDA PYSZNA
z domu Hojan

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną 7216g

† Dnia 29 września 1979 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w 88 roku życia, nasza ukochana matka, babcia, prababcia i teściowa, 5p.

NINA BIAŁOSZENKO
primo voto Tyminska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W głębokim żalu pogrążone córki z rodzinami 7213g

Szamotuły, Czerkasy, 7213g

† W dniu 28 września 1979 r. zmarł w Warszawie, przeżywszy 73 lat, nasz drogi brat i wujek — syn Ziemi Wielkopolskiej — były członek Towarzystwa Tomasza Zana, współzałożyciel drużyny harcerskiej im. Przemysława, jeden z najmłodszych uczestników Powstania Wielkopolskiego, absolwent Gimnazjum im. J. Wybickiego w Śremie, przedstawiciel firmy brytyjskiej „Monotyp”, 5p.

BRONISŁAW SZCZEPSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę, 3 bm. o godz. 10.00 z kaplicy Szpitala Przemienienia Pańskiego w Warszawie do kościoła w m. Baniocza koło Warszawy, gdzie o godz. 11.00 odprawiona zostanie Msza św. i pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 7197g

Śrem, Poznań, Kanada, Szwajcaria, 7197g

† Dnia 30 września 1979 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, 5p.

LEON BARTKOWIAK

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy przy kościele parafialnym w Luboszu odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 11.

W smutku pogrążona żona z rodziną 7217g

Chudobczyce, Gorzów, Poznań, 7217g

† Dnia 30 września 1979 r. zmarła opatrzoną Sakramentami św., nasza ukochana żona i mamusia

REGINA JAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W wielkim smutku pogrążony mąż z córką 7317g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28. 9. 1979 zmarł nasz serdeczny kolega

inż. WŁADYSŁAW JENEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia

koleżanki i koledzy Oddziału Techniczno-Instalacyjnego 7201g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 28. 9. 1979 r. zmarł były wieloletni ordynator Oddziału Chirurgicznego

dr med. BORYS SCHNITTER

Odszedł od nas wychowawca młodzieży chirurgicznej, oddany lekarz i prawy człowiek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 10. 79 r. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

Pracownicy Oddziału Chirurgicznego PZOZ przy HCP w Poznaniu 7255g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 9. 1979 r. zmarła długoletnia, ceniona pracowniczka naszego Oddziału

FRANCISZKA WYSOCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. 10. 1979 r. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu 2416-K3

† Dnia 28 września 1979 r. zasnął w Bogu w wieku 93 lat, nasz najukochańszy, najlepszy tatuś, teść, wuj, dziadek i pradziadek

EDMUND PLUCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni córka, synowie z rodzinami 7173g

Poznań, Sasnowo, Pretoria, Boston, 7173g

† Dnia 29 września 1979 r. zmarł po ciężkich chorobach, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85, 5p.

STANISŁAW SKORUPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona żona z rodziną 7251g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 27 września 1979 r. po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje życie, opatrzoną Sakramentami św., nasza droga siostra, bratowa, nasza kochana ciocia i kuzynka, 5p.

mgr STEFANIA KRYŚLAK

zasłużony wychowawca młodzieży, były dyrektor Szkoły Podstawowej we Wrześni, były wicemistrz Okręgu Szkolnego w Poznaniu, były dyrektor Liceum Pedagogicznego w Poznaniu, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się 1 października na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążeni brat z żoną i rodziną 7171g

† Dnia 28 września 1979 roku zmarł w Zielonej Górze, przeżywszy 80 lat, 5p.

LEON KINOWSKI
podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, weteran Powstania Wielkopolskiego 1918 — 1919, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu junikowskim dnia 3. X 1979 r. o godz. 8.15.

Kochanego Wujka z żalem żegnają pogrążeni w smutku siostrzenica i siostrzeńcy 7175g

Ul. Niecała 16 m. 4, 7175g

† Dnia 27 września 1979 r. zmarła moja żona i matka, 5p.

ANNA MADAY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina 7162g

† Dnia 28 września 1979 r. odszedł od nas na zawsze nasz kochany syn, wujek, kuzyn i siostrzeniec

HENRYK RISTER

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 7323g

Ul. Dzierżyńskiego 169 m. 4, 7323g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzoną Sakramentami św., nasza ukochana ciocia, przeżywszy lat 82, 5p.

LUCJA NOGALSKA
z domu Radzińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina 7326g

† Dnia 29 września 1979 r. zmarła, przeżywszy lat 77, kochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA PRZYBYŚZ
z domu Jankowiak

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 2 bm. o godz. 14 w Łasku, po czym pogrzeb w Wierach.

Mąż z rodziną 7279g

† Dnia 26 września 1979 r. zmarł nagle, 5p.

FRANCISZEK LISOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni żona, córka, syn, synowa i wnuczka 6990gpr

Ul. Grodziska 71, 6990gpr

† Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, syn, teść, brat, szwagier, dziadziś i wujek, 5p.

STEFAN JÓZWIĄK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 7297g

Ul. Zgoda 16 m. 4, dawniej: Kościelna 15, 7297g

† Dnia 28 września 1979 r. po pracowitym i pełnym poświęcenia dla rodziny i społeczeństwa życiu, odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

WIKTOR KUŚNIEKIEWICZ
powstańca wielkopolski, uczestnik kampanii 1939 r. i ruchu oporu, działacz społeczny, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, odznaczony Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona, dzieci i rodzina 7019g

Ul. Radziwoja 12, 7019g

† Dnia 29 września 1979 r. po długotrwałej chorobie, przeżywszy 75 lat, namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, 5p.

JAN BURSZTYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 9.00 na Junikowie.

W smutku pogrążona żona z rodziną 7190g

Os. B. Chrobrego (Piątkowo), 7190g

† W dniu 28 września 1979 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzoną Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, 5p.

ANTONI FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 9.00 na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona żona z rodziną 7192g

Ul. Kolejowa 49 m. 3, 7192g

† Dnia 30 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia i prababunia, szwagierka i ciocia, 5p.

HELENA RATAJCZAK
I voto Górska

emerytowana nauczycielka, odznaczona Honorową Odznaką m. Poznania, Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego, Przyjaciel Dziecka.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z córkami i rodziną 7301g

Ul. Piwna 16, 7301g

† Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle w 80 roku życia, ukochany mąż, tatuś, teść, dziadek i wujek, 5p.

STANISŁAW GĄSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Polna 3 m. 5, Holandia, 7237g

† Dnia 29 września 1979 r. zasnęła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, nasza droga mama, teściowa, babcia, prababcia, synowa, bratowa i siostra

MARIA WUJEK
z domu Michalska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. w Krobi.

Strapiona rodzina 7282g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończyła swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, mamusia i teściowa, 5p.

KAZIMIERA PAWLAK
z domu Zembska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina 7350g

Ul. Wójtowska 18 m. 2, 7350g

† Dnia 28 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 29

HALINA LEWANDOWSKA
z domu Manikowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 7152g

Ul. Grunwaldzka 20A m. 7, 7152g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończył swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 54, 5p.

WITOLD ZAPOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W nieutulonym bólu i smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Swarzędz, Rynek 27/28, 7222g

† W dniu 28 września 1979 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 79, 5p.

HELENA ROSIŃSKA
z domu Dankowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia rodzina 7127g

